

Niestety Papież Paweł VI już przed Soborem i wkrótce po nim był świadkiem sprzeniewierzenia się wielu kardynałów, biskupów, kapłanów i teologów, którzy samowolnie jeszcze na jego oczach, w samym Watykanie, wprowadzili Komunię na stojąco i do ręki !!! Stąd zrozumiałe stają się jego słowa wypowiedziane w 1966 r.: **„Są dzisiaj w Kościele siły, wśród nich także księży i osoby poświęcone Bogu, które sprawiają mu więcej szkody niż najwięksi wrogowie zewnętrzni. Sam Szatan wtargnął do świątyni Boga”**.

Te antybiblijne obrzędy wielokrotnie potępiał Ojciec Św. Jan Paweł II, a w swoim liście o tajemnicy i kulcie Eucharystii *Dominicae Cena*e pisze: **„Komunia Św. na rękę jest godnym ubolewania brakiem czci dla Hostii Eucharystycznej”** A potępiając wprowadzanie szafarzy świeckich pisze: **„Dotykanie konsekrowanych postaci Hostii, a także rozdawanie ich własnymi rękoma jest właśnie przywilejem wyświęconych [kapłanów]”** (tamże).

Papież Jan Paweł II przypomina jednocześnie, że te prawdy ponownie „powiedział” Kościołowi Duch Święty na Soborze Watykańskim II. W ślad za tym 177 Konferencja Episkopatu Polski (10-11 grudnia 1980r.) pod przewodnictwem Wielkiego Prymasa Tysiąclecia Ks. Kard. St. Wyszyńskiego mając na uwadze wskazania Papieża, odnośnie nadużyć posoborowych w liturgii Mszy Św. wydaje zarządzenie: „W diecezjach polskich przyjmuje się Komunię Św. z rąk celebransów [kapłana] do ust w postawie klęczącej. Przepisy te należy zachować w Mszach Św. także dla grup specjalnych”.

Również obecny Papież Benedykt XVI, jeszcze jako prefekt Kongregacji Doktryny Wiary, na polecenie Papieża Jana Pawła II, napominał też biskupów, kapłanów i wiernych: **„Być może, zatem postawa klęcząca jest rzeczywiście czymś obcym dla kultury nowoczesnej skoro jest ona kulturą, która oddaliła się od wiary i wiary już nie zna, podczas gdy upadnięcie na kolana w wierze jest prawidłowym i płynącym z wnętrza, koniecznym gestem. Kto uczy się wierzyć, ten uczy się także klękać, a wiara lub liturgia, które zarzuciłyby modlitwne klęczenie, byłyby wewnętrznie skażone. Tam gdzie owa postawa zanikła, tam ponownie trzeba nauczyć się klękać, abyśmy modląc się, pozostawali we wspólnocie Apostołów i męczenników, we wspólnocie całego kosmosu, w jedności z samym Jezusem Chrystusem”** (por. Łk 22, 41) (...) **„Zwyczaj klękania nie pochodzi z jakiejś bliżej nieokreślonej kultury - pochodzi z Biblii i biblijnego spotkania Boga...”** (Duch Liturgii, str.164-173). Powoływanie się na ostatni Sobór przy narzucaniu Komunii Św. na stojąco i do ręki nazwał **«profanacją Soboru»**” (Ks. N. Nasuti „Cud Eucharystyczny w Lanciano”, Ks. Gunter „Szatan istnieje naprawdę”).

Obowiązuje to do dzisiaj i na zawsze. Wielu duchownych wprowadza w błąd wiernych mówiąc, że odmowa przyjęcia Komunii Św. na stojąco jest nieposłuszeństwem Kościołowi. Jest dokładnie odwrotnie. Jeśli mówimy o posłuszeństwie Kościołowi to mamy na myśli wyłącznie posłuszeństwo nieomyślnej nauce Papieża i głoszących to samo duchownych. Niektórzy powołują się na Papieża podających Komunię na stojąco i do ręki. Świadczy to o całkowitej nieznajomości doktryny Kościoła, która mówi, że normą postępowania dla pasterzy są dokumenty papieskie regulujące te sprawy, a nie to co czyni papież. Papież dla uniknięcia schizmy i ogólnego zgorszenia czekał aż pasterze dobrowolnie wycofają się samowolnie z wprowadzonych przez siebie błędów i nadużyć.

Każdy kto mimo decyzji Ojca Św. Benedykta XVI będzie dalej przyjmował Komunię Św. na stojąco, do ręki i z rąk szafarza świeckiego nie będzie w jedności z Ojcem Św. a sam znajdzie się poza burtą Kościoła.

Módlmy się, aby w naszych sercach wzrastała żywa wiara do Chrystusa Eucharystycznego, aby nie bać się przyjmować Komunię św. na kolanach, a wieczności będzie za mało, aby podziękować Bogu za łaskę Bożej bojaźni!!!

Jasna Góra 13 lipca 2008r.

Praca zbiorowa zrzeszenia Teologów w Polsce